GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 11.

W NIEDZIELĘ DNIA 5 LUTEGO 1804.

Styczeń 1804.

Dnie Miefiąca.	Stopień Termometru.
16	— 2,7
17	— 0,9
18	† 1,3
19	† 2,6
20	† 1,3
21	† 3,8
22	† 5,9
23	† 5,5
24	† 4,0
25	† 2,4
26	† 3,06
27	† 3,0
28	† 1 9
29	† 5,6
30	† 2,8
31	† 0,8

W tym miefiącu było naywiększe zimno z rana przy wschodzie słońca d. 12go Stycznia - 15,0 ftopniow naywiększe zaś ciepło po południu o drugiey godzinie d. 26 i 27 Stycznia po . . . . † 8,0 ftopniow Panuiący wiatr był od zachodu. Zupełne pogody d. 12, 25, 26 i 27.

Z Wiednia d. 28. Stycznia.

Arcy Xżę Jmć Karol umieiący zawsze cenić literackie prace, raczył JP. Franciszka Józefa Jekla C. K. nadwornego agenta, za przysłanie mu swoiego dzieła, następuiącym liftem zaszczycić:

"Dzieło WPana *Odmiany Rządowe, i oftatnia Konftytucya Polska*, było dla mnie, iako szacowny dodatek do pragmatyczney hiftoryi, iedney z ważnych części Monarchii Auftryackiey bardzo intereffuiące.

Piękne porownanie przeszłego położenia z teraźnieyszem, gdzie prawa i ftosunki każdego ftanu w Galicyi przez nadane przepisy ugruntowane, i doftatecznie oznaczone są, nadaią temuż dziełu podwoyną wartość. Hiftorya każdego kraiu wskazuie długą walkę, i powolne przychylanie fię ku lepszym urządzeniom; tem bardziey zaś każdemu cieszyć fię należy, iż nay ważnieysze poprawy przez mądre urządzenia oftatniey epoki w krotkim czafie uskutecznione, inne zaprowadzone ogląda, i pewną nadzieię o zawsze lepszey przyszłości mieć może.

W przesłaniu mi dzieła WPana uznaię z wdzięcznością dowód osobliwszey iego ku moiey osobie przychylności, zapewniaiąc WP. przy tey okazyi o moim ku Niemu szczególnieyszym szacunku. W Wiedniu d. 2 Grudnia 1803.

Arcy Xżę Karol Feldmarszałek.

Tuteyszy dworski teatr poniosł nie nad-

grodzoną Gratę w C. K. nadworney aktorce Rozalii Neuhaul, która w 54 roku życia swego tchnięta paraliżem przeniosła się d. 24 t. m. w wieczor do wieczności. Publicznośc traci w niey prawdziwie utalentowaną aktorkę, a przyiaciele zacną kobietę. Rodziła się w Gratzu w Styryi 1750. Poszła w Wiedniu za mąż, za żyiącego ieszcze małżonka. Pierwszy swoy teatralny zawod rozpoczęła w Baden, potem grała na naypierwszych teatrach w Niemczech, aż w roku 1780 wezwaną została do Wiednia, gdzie osobliwsze iey talenta w wszystkich podziwienie sprawiły.

Do wolnego portu tryestkiego zawinęło w Grudniu r. z. 249 okrętow, pomiędzy któremi znaydowało się 206 austryackich, resztą rozmaitych narodow. D. 9 Stycznia zawinęły tamże 2 angielskie woienne okręty każdy o 64 armatach i zarzuciły w porcie kotwice. Jak długo zabawią i iakie ich przeznaczenie, niewiadomo.

List z Pragi pod d. 18 Stycznia zawiera w sobie: W przekonaniu, że wystawienie postępow ludzkiego rozumu naybardziey przykłada się do ożywienia kunsztow i umieiętności w kraiu, a osobliwie wyszczególnienie w królestwie Czeskim wszystkich uczonych zakładow i zasług, któremi się nasi przodkowie i ich następcy aż do teraźnieyszych czasow wsławili, w każdym patryocie ślachetne ubieganie się koniecznie sprawic musi, przeto hrabia Joachim Sternberg wyznaczył 300 ryń. nadgrody za naylepsze rozwiązanie następuiącego historycznego pytania: *Jakie znaydowały się w Czechach zakłady nauk i kunsztow od naydawnieyszych czasow aż do roku* 1804. *Którzy mężowie ukształcili się w nich lub oyczyznę sławą okryli?* Zyczeniem iego iest owidziec krotki i wierny rys oyczystych zasług w naukach i kunsztach, z wyłuszczeniem sławnych mężow. Zostawia do woli każdego odpowiedziec w łacińskim lub niemieckim ięzyku. Czas do odpisu iest do 1 Stycznia 1806. Sąd o przyznanie nadgrody zostawił Czeskiemu towarzystwu umieiętności, do którego maią bydz odpowiedzi przesyłane.

Z Brynu d. 27. *Stycznia.*

Podług wiadomości od granic tureckich zaczęły się d. 13 t. m. tureckie swięta Bairam, o których ludowi z wałow belgrackich wystrzałem z armat i moździerzy oznaymiono.

Powaśnienie się naczelnikow Janczarow Kusczuk Alli i Aganli, którzy przeciw sobie wyciągnęli w pole, było tylko pozorne, aby wiedziec mogli na wielu stronnikach wczasie potrzeby polegac mogą, o czem przekonawszy się powrocili w naylepszey z sobą zgodzie, i ponowili pod przysięgą i daniem sobie rąk z dwiema innemi naczelnikami związek na wspolną obronę przeciw każdey napaści. Grecy tamteyszych okolic cieszą się ieszcze zawsze nadzieią, iż nadeydzie obca pomoc i uwolni ich od teraźnieyszych uciemieżycieli. Wszakże ucisnionemu iedna tylko nadzieia ieszcze pozostaie.

D. 16 Stycznia Dunay i Sawa wylały z wszystkiemi w padaiącemi w nie rzekami i wiele okolic zalały. Drogi tak daleko rozpuściły, iż furmany znikąd z towarami przeiechac nie mogą.

Z Bruxelli d. 10. *Stycznia.*

Mowią teraz, że jenerał Massena będzie dowodził armiią angielską; pod nim jenerał Augereau lewem, a jenerał Wiktor prawem skrzydłem; ostatnie przeznaczone iest do Szkocyi. Srodek, który składa się z korpusow jenerałow Ney, Soult, i d'Avoust, a którzy należą razem do głownego sztabu, jenerałow Baraguay d'Hillier, Dumasa i Andreossego, ostatniego ambassadora w Londynie, iest do samey Anglii przeznaczony. Zdaie się pewną bydź rzeczą, że pierwszy konsul nie puści się

z wyprawą, czyni to iak widać na prożbę przyiacioł i znakomitych Francyi mężow. Pomimo powrotu iego do Paryża, oczekuią go w krotce widzieć w Dunkierce, Ostendzie i t. d.

Bardzo wiele wsiadło iuż woyska na flotylę w Flesindze, wynoszącą przeszło 300 statkow. Siła ta złączy się zapewne z Brestenską flottą pod admirałem Bruix, która będzie miała do 1500 żaglow.

Do Dunkierki i Ostendy przybywaią co dziennie z rożnych stron okręty. W ostatnim porcie iuż się przeszło 200 statkow znayduie.

Z Paryża d. 16. Stycznia.

Od kilku dni mówią tu znowu mocno o pokoiu, ponawiaiąc dawnieyszą pogłoskę, że tuteyszy ameryllański poseł P. Lewingston wziął na siebie ciężki obowiązek poiednacza, i że ma kongres się zebrać. Nie można iednak tem wieściom dać wiary: bo zważywszy teraźnieyszy stan rzeczy, ciężko aby Anglia lub Francya przychylić się chciały do pokoiu, nim z iedney lub drugiey strony nastąpi decyduiący wypadek. Z naszey strony z tak wielkim pośpiechem czynią przygotowania do wyprawy, iż ani wątpić można o prędkiem iey przedsięwzięciu.

Spodziewaią się, że Bonaparte wkrótce znowu ztąd wyiedzie. Domyślaią się także, iż urządzenie i prowadzenie wyprawy, będzie podług zwyczaiu pierwszego konsula nadzwyczaynym, śmiałym i niespodziewanym wypadkiem naznaczone. Wszystko w tey mierze iest iak naydokładniey rozważone i wyrachowane. Był zrobiony proiekt, ażeby wielką liczbę statkow z woyskiem, razem łańcuchami pospinać, któreby niemal od Boulogne do Dowru dosięgły; lecz go odrzucono. Zapewniaią, iż 3 wyprawy razem wyydą, przeciw Irlandyi, Szkocyi i Aglii.

W tych dniach senator Sieyes rozmawiał osobno z pierwszym konsulem.

P. Kieffer, dotychczasowy sekretarz legacyi w Konstantynopolu, który tu towarzyszył tureckiemu posłowi, iest teraz w wydziale zagranicznych interessow, nauczycielem młodzieży, która się będzie chciała do wschodnich ięzyków sposobić.

Z Valognes piszą: iż angielska fregata Shanon nie spaliła się zupełnie; wiele ieszcze z niey drzewa może bydź użytem i pracuią teraz nad iey rozebraniem. Wydobyto także z morza armaty, które na niey były i posłano do Hawru.

Z Cherburga donoszą pod d. 8 t. m., że dywizya flotyli przy zatoce Goury attakowaną była. Chociaż składała się tylko z samych armatnych szalup, przymusiła iednak angielskie okręty, nadweręzywszy znacznie 1 bryg, do oddalenia się na przestrzenią morza. Z naszey strony ieden tylko strzelec 39 regimentu niebespiecznie był raniony.

Z 5 proponowanych kandydatow od ciała prawodawczego, OOb. Toulengeon, Latour-Moubourg, Viennot Vaublanc, Fontanes, i Duranteau, mianował pierwszy konsul prezydentem tegoż ciała na teraźnieyszy rok, Ob. Fontanes, uczonego i członka instytutu narodowego. Doniesiono o tem przez poselstwo ciału prawodawczemu. Chatry Lafosse, tymczasowy prezydent, złożył natychmiast swoy urząd, wezwawszy nowego prezydenta w tych wyrazach do zaięcia swego mieysca: " Obywatelu Prezydencie, którego pierwszy konsul, z pomiędzy tych, którzy godnemi byli tego zaszczytu, godnym uznał, otwiera Ci się nowy zawod, który z tą samą chwałą przebiegniesz, iaka Cię na ten wysoki stopień powołała. Będziesz zawsze wiernym tłómaczem naszych uczuciow dla bohatera, z którego się Francya pyszni. Wzywam Cię do zaięcia mieysca prezyduiącego. „

Przemowa atoli ta nie trafiła do zamierzo-

)2(

nego celu, ponieważ nowy prezydent nieznaydował ſię właśnie w zgromadzeniu. — D. 12 rozpoczął mową swoie urzędowanie, w którey wyraził swoią wdzięczność za położone w nim zaufanie i porownał Bonapartego z Karolem W. Na końcu rzekł: " W tym momencie, kiedy rozpoczenamy prace teraźnieyszego pamiętnego poſiedzenia, zabiera ſię Francya do walki z swem nieubłaganym nieprzyiacielem, i Francya ieſt spokoyna. O iak przeciwnem ieſt położenie Anglii! Widzi Francuzow na przeciwnym brzegu: w iey zgromadzeniach panuie niespokoyność, w miaſtach trwoga, a w radzie zamieszanie. My zaś wśrod woienney wrzawy cieszemy ſię dobrodzieyſtwami pokoiu, i ta spokoyność wewnątrz, tyle musi przerażać nieprzyiaciela ſtrachem, ile odwaga naszych armiy. „

Jenerał Sorel zoſtał potem większością głosow wice prezydentem ciała prawodawczego obrany. Pensya prezydenta ieſt 100,000 fr. wolne mieszkanie kosztem narodu urządzone w pałacu ciała prawodawczego, i powoz z zaprzągiem.

Miniſter marynarki Decres poiechał z Boulogne do Kale, i ieszcze obieżdża brzegi. Wszyſtkie tu zamowione dla marynarki roboty, muszą w 8 dniach bydź doſtawione, inaczey nie będą przyięte.

Przeznaczone na gwardyą dla Igo konsula 500 wyboru woyska włoskiego, przeciągnęło d. 12 z muzyką przez nasze miaſto.

Uczniowie Blancharda przedſięwzięli w Lyonie d. 7 powietrzną podroż w iego balonie, i dobrze im ſię udała.

Wyborowa dywizya angielskiey armii, która ſię w Arras zbiera, będzie 10,000 ludzi liczna. Poczyniono tu zakłady 100 przeciw 25, że wyprawa przeciw Anglii przed 1 Lutego będzie przedſięwzięta.

Rachunek, czyli ſtan dochodow i wydatkow, będzie w krotce ciału prawodawczemu podany. Mowią, iż nietylko nic nie brakuie, ale ieszcze blisko 60 mill. fr. pozoſtaie ſię w skarbie.

Wczoray odprawił pierwszy konsul rewiią nad przednią ſtrażą włoskich woysk, które do obozu St. Omer idą. Po skończoney rewii ſtanęli officyerowie i podofficyerowie w koło i pierwszy konsul oddał im ich chorągwie i sztandary. Potem przeciągnęły woyska około niego i był kontent z ich zręczności i poſtawy woyskowey.

Nasz ambaſſador w Konſtantynopolu, jenerał Brune, obchodził, podług Monitora, d. 18 Brumera z wielką okazałością w Tarapia. Potroyny wyſtrzał z 21 armat zapowiedział uroczyſtość; była odprawiona msza i *Tedeum* śpiewano. Na obiedzie znaydowało ſię u niego ciało dyplomatyczne, Francuzi przytomni w Konſtantynopolu &c. Roſſyyski poseł nie znaydował ſię dla słabości zdrowia; ale pierwszy sekretarz i inne osoby poselſtwa były przytomne. Z wielką wesołością spełniano zdrowia pierwszego konsula.

D. 13 t. m. pokazały ſię przed Hawrem 3 angielskie fregaty, zarzuciły blisko o 4 mile od miaſta kotwice, dawały ognia z armat, a iedna nawet banderą powiewała. Nie wiadomo co za przyczyna tey nadzwyczayney radości.

Do Rouen przybyło kilkaset genueńskich maytkow

Oſtatniego piątku P. Demidoff dał w gościnni Praslin wspaniałą ucztę, na którey znaydowało ſię ciało dyplomatyczne, wiele francuzkich urzędnikow i wszyscy znacznieyſi cudzoziemcy.

Wyszła tu teatralna sztuka w 1 akcie pod tytułem *Obicia Matyldy*, która bardzo dobrze ieſt przyięta.

Do Marsylii weszło 64 ſtatkow z mąką i zbożem.

Trzydzieſtodniowy Jubileusz w krotce zacznie ſię we Francyi; niektórzy biskupi zapowiedzieli iuż zupełny odpuſt.

Jenerał Lechi, który pod czas choroby jenerała Pino, włoskim legionem dowodzi, otrzymał honorowy pałasz.

W krotce ma tu ziechać angielski kommiſſarz z Londynu, dla polepszenia losu angielskich ieńcow: zebrane dla nich w Anglii składki ma pomiędzy nich podzielic.

Woyskowa kommiſſya w Breſſuire skazała znowu na śmierc nieiakiego Morin, bywszego kapitana szuanow, a 5 nieposłusznych popisowych odesłała do Luxemburga.

Mowią, iż jenerał Morgan, ktòry w powrocie z St. Domingo od Anglikow zabrany zoſtał, ma bydź wymieniony za angielskiego jenerała Macnamara, który na słowo honoru do Anglii powrocił.

Miaſto Lill posłało ciału prawodawczemu medal, który na cześć Igo konsula wybic kazało.

X. Denina w Berlinie przypisał pierwszemu konsulowi wydane teraz przez siebie dzieło pod tytułem: *La Cle des Rangues* czyli Uwagi nad początkiem i wykształceniem ięzykow, któremi teraz mowią i piszą w Europie. W przemowie do niego wyraża: " Obawiam ſię, Obywatelu Pierwszy Konsulu, że nie bardzo przyſtoi dziełu, traktuiącemu o słowach i ięzykach, wychodzic na publiczność pod zaszczytem imienia nieporownanego męża, który wysoką myślą swoią daleko ważnieyszemi zatrudnia ſię przedmiotami, niżeli dotąd który z naczelnikow narodow czynił, a od których los wiekszey części Europy zawisł. Lecz pomyśliwszy, że Cezar, Karol W. Fryderyk W. iedyne imiona, które słusznie z Bonapartem połączone bydź mogą, nie poczytali przeciw swey powadze zatrudnić ſię nauką ięzykow, nabieram więc otuchy i poświęcam Ci, Pierwszy konsulu, moią pracę, która według mego zdania, nie będzie bezużytku dla millionow osób, których oświecenie, iak wiadomo, naybardziey Cię interessuie. Nigdy w żadnem państwie, chociażby naywiększe było, tylu ięzykami nie pisano, ani tak rożnemi dyalektami mowiono, iak w kraiach, którym od uyścia Renu i północy aż do adryatyckiego morza panuiesz &c. "

W Dzienniku urzędowym czytamy pod dniem dziſieyszym naſtępuiący artykuł:

" Jenerał Nogues przybył do Paryża, wyiechawszy przed kilku dniami z Londynu; był on zabrany w niewolą na wyspie S. Łucyi gdzie tylkko 400 miał ludzi. Niewiedział on nic o wydaniu woyny gdy jenerał angielski Grinfield wylądował tam z 6000 ludzi, wytrzymał szturm, po razy trzy Anglikow odpędzał, wiele im ludzi trupem położył, a nadewszyſtko officyera, który na rządcę wyspy był przeznaczony. Jenerał Angielski dał jenerałowi Nogues ſtatek pokoiowy dla powrocenia do Francyi, lecz korsarze angielscy zaprowadzili go do Anglii; przez czas długi trzymano go po małych miaſteczkach i nad wszelkie opowiedzenie zadziwiała go dzikość i grubość przesądow iakie w umysł ludu angielskiego wpoiono przeciw Francuzom. Mieszkańcy nie mowili o Francuzach inaczey tylko nazywaiąc ich psami Francuzami, i wszyſtkim naybrzydszym potwarzom, któremi dzienniki są napełnione, lud wierzy. Jaka rożnica między cywilizacyą ludu francuzkiego, niemieckiego, włoskiego i wewnątrz Anglii. Co do ich publicznego ducha, boiażń doszła u nich do naywyższego ſtopnia, a liczba nieukontentowanych przeciw rządowi nieprzewiduiącemu, który nie ma innego środka iak uzbroienie gminu, codziennie ſię powiększa. Pokoy był żywo żądanym od wszyſtkich klas

narodu, a nawet od wielu Xiążąt. Jenerał Nogues w Bristolu iadł obiad u Xcia Cumberand, który w kraiach niemieckich woiował przeciw Francuzom, niepowątpiewał on bynaymniey aby Francuzi nie mogli wylądowac do Anglii i mówił w potoczney rozmowie, że podług iego zdania należy walczyć w massie. — Wszędzie zaczyna się niedostatek i nędza wciskac; samey nawet marynarce wielu potrzeb żywności brakuie. Siły lądowe wyiąwszy gwardye i woyska liniiowe były tylko śmieszną karykaturą. Trzecia ich część była uzbroiona karabinami, a 2 trzecie części samemi pikami. Ministrowie trzymaiący teraz styr rządu byli powszechnie wzgardzonemi; uważani oni byli za godnych ministrow Króla chorego i nieszczęsnego, wystawionego na wszelkie intrygi dumney i mściwey kobiety. Pierwszym uczuciem każdego żołnierza angielskiego była wzgarda dla Xięcia Jorku ich naywyższego wodza.—Inni officyerowie świeżo także z Anglii przybyli udzielili następnych szczegołuw. Parlament składa się z 600 członkow, które dzielą się w sposobie następuiącym. Dwieście - piędziesiąt z pomiędzy nich głosuie zawsze stosownie do zdania kanclerza skarbu iakiekolwiek bądź zdanie iego byłoby, chociażby nawet oświadczył, że iest noc wśrod dnia, oni toż samo utrzymywa będą. Są oni bowiem zakupieni i zapłaceni. Oligarchia angielska składaiąca się z PP. Windhama, Melvilla i Pitta, którzy podobni ż iak oligarchowie weneccy i genueńscy nie wiedzą więcey iakie role grac maią w nowym położeniu Europy, a którym duma, którą są nadęci w ten czas dopiero da rzeczy iasno widzieć gdy już będzie zapoźno, rozrządz ią głosami 90 członkow. Xżę Wallii ma ich 80 za sobą. Strona P. Foxa i ludzi, którzy przenoszą dzisieyszych ministrow chociaż niemi gardzą i wolą ich cierpieć niżeli widzieć oligarchow powracaiących do styru interessow liczą ich 80. Reszta składa się z jenerałow, officyerow i innych członkow, którzy nie są przytomnemi w parlamencie. Ministeryum teraźnieysze uznane iest za niezdolne do zrobienia pokoiu i utrzymania go gdyby był zrobionym, ponieważ brakuie mu potrzebney dzielności do utrzymania go w całości i zasłonienia od pociskow stron przeciwnych; równie także iest niezdatnym do kierowania woyną tak trudną i do korzystania z źrzodeł skarbowych w okolicznościach, iakie mogą się nalarzyć. Lecz Król znudzony iarzmem, które na niego włożyli oligarchowie, Pittowie, Windhamowie &c., nie chce ich więcey widzieć u styru rządu. Nienawidzi on zarowno i oppozycyą i ministeryum naywiększey wzgardy godne, od którego ani Angliia żadnego dla siebie dobra, ani Europa spoczynku i pokoiu spodziewac się nie mogą. Król bywa często chorym. Królowa, któraby chciała utrzymac swóy wpływ do interessow oddala iśe może od nich Xcia Wallii. Ten zaś Xżę umie rozpoznawac dobrze położenie Anglii; widzi on z niemałem umartwieniem, że tron iego wali się, a kray stoi nad przepaścią zguby. Ubolewa, że Angliią wprowadzono w woynę, wktórey wszystko na raz utracić może. Lecz cóż zieła uczynic? iest bowiem dręczonym od swoiey matki, od swego brata, od ministrow. Szczęśliwa będzie Angliia, szczęśliwą będzie ludzkość, ieżeli Xiążę ten wstąpi na tron pierwey niżeli rozpoczną się ostatnie sceny traiedyi. Nie można sobie dostatecznie wyobrazić upadku rękodzielniow od początku woyny. Osoby, które te szczegeły do wiadomości podaią były w Birminghamie, Manchesterze, Sheffieldzie, Conventry. We wszystkich tych miastach rękodzielnie są zamknięte, a rękodzielnicy rozpruszeni. Jedni z nich trzymaią straż

po wielkich drogach i nad morzem, drudzy są pogrążeni w naywiększey nędzy i błąkaią się szukaiąc pożywienia. Pozbywaią się tych ludzi biorąc ich gwałtem do woyska, wielu z pomiędzy nich wysłano do eskadr admirałow Kornwallisa, Kheita i Gardnera. Nie masz żadney wątpliwości aby po przegraney bitwie połowa tych ludzi nie miała się złączyć z armiią francuzką. Handel morski Anglikow nader wiele utracił od rozpoczęcia woyny. Okręty kupieckie, które były sprzedawane po 32,000 f. szt. do handlu indyyskiego nie sprzedaią się dzisiay tylko po 9 do 10,000 f. szt. to iest za trzecią część swoiey pierwiastkowey ceny. Wszystkie banki czuią niedostatek. Metalowe pieniądze zupełnie zniknęły i nie masz dzisiay żadnego Anglika, któryby nie starał się zachować cokolwiek mettalowych pieniędzy na przypadki gwałtowne, których ani przewidzieć, ani wyrachować nie można. Dla zyskania zaś metalowych pieniędzy trzeba tracić na papierach naymniey 10 od sta. W Londynie nie można od bankierow dostać ani iedney gwinei nieopłaciwszy iey z zyskiem. Za pierwszą pogłoską uskutecznionego, na którymkolwiek punkcie wylądowania banki prywatne zbankrotuią. Nakoniec Angliia znayduie się teraz w położeniu okrętu w pośrod gwałowney burzy, a który w swoim sterniku żadney nie pokłada ufności.

Inne dzienniki nasze mieszczą w sobie następuiący z Dziennika Argus wyiątek:

" Pisma angielskie aż do dnia 31 Grudnia dochodzące przedstawiaią niektóre okoliczności warte uwagi naszych czytelnikow. Zobaczą oni nie bez wielkiego pe nie zadziwienia rozkaz rady, na mocy którego port Valletty na wyspie Malcie portem wolnym pod temiż samemi warunkami, co i port Gibraltaru aż do 6 miesięcy po podpisaniu ostatecznego traktatu pokoiu iest uznany. Czyliż rząd angielski chce przez wyrok ten oświadczyć Europie, że zamyśla ostatecznie zatrzymać dla siebie Maltę, albo przynaymniey trzymać ią iako zakład przez 6 miesięcy po podpisanym pokoiu? W pierwszym przypadku wyznaie dowcipnie, że Malta iest iedyną przyczyną woyny; że za Maltę wystawił na niebezpieczeństwa swą sławę, swoie bogactwa i ludność państwa swoiego; że nieprzypuszcza żadney inney nadgrody; i że utrzymanie przez Anglikow Malty iest warunkiem bez którego pokoy zawartym z Francyą bydź nie może, i który Francya powinna przyiąć ieżeli chce zawrzeć z Anglią pokoy. W drugim przypadku nie masz podobieństwa aby rząd francuzki zezwolił aby wyspa Malta pozostała w rękach J. K. M. Brytańskiey aż do 6 miesięcy po podpisaniu ostatecznego traktatu pokoiu. J. K. Mość nieokazał się tak skrupulatnym w oddaniu tego, co mu w zakład powierzonym było, aby nie miano natychmiast żądać powrocenia Malty. Będzie to prawdziwą przysługą dla Anglii rownie iak i J. K. M. Brytańskiey oszczędzaiąc im pragnienia przywłaszczenia sobie tego, co tylko w zakład powierzonem było.„

Z Berlina d. 21. *Stycznia.*

Kawaler Debray, bawarski minister, wyiechał spieszno do swego dworu. Zdaie się żadney wątpliwości nie podpadać, że negocyacye między Austryą i Bawaryą są do tego powodem i spodziewany się, że przytomność iego w Monachium wie e się do pomyślnego ich toku przyłoży przez wystawienie wielu iemu wiadomych rzeczy.

Król Jmć podziękował w własnoręcznem pismie do prezydenta miasta P. Eisenberg, całemu miastu za okazaną do iego domu miłość w przyięciu Xżniczki, teraźnieyszey małżonki Królewicza Wilhelma, i przyrzekł ile możności starać się [illegible] nieszczęście w tym

dniu przytrafione. Pod czas wiazdu Xżniczki 7 osób zostało w natłoku częścią pokaliczonych, częścią na mieyscu zagniecionych. Królewicz Wilhelm podziękował podobnież miastu za okazane iego małżonce względy.

Rossyyski poseł przy Porcie, hrabia Italinski, otrzymał od Porty pół Xiężycowy order.

Z Hagi d. 17 *Stycznia.*

Gdy d. 13 t. m. nastąpiło znowu ciepłe powietrze, doznaliśmy osobliwszego zdarzenia, to iest wzdłuż niższey Mozy, a mianowicie we wsiach Vlaardingen i Maaśland, w miastach Rotterdamie i Schiedam, dało się uczuć trzęsienie ziemi, co Bogu dzięki iest u nas rzadkością. Nie było gwałtownych wzruszeń, ale tylko lekkie kołysanie, przez które lichtarze w kościołach i inne sprzęty ruszały się, tak iż ludzie z boiaźni z kościołow powychodzili. Podobnego zdarzenia nie doznaliśmy w naszym kraiu, iak pod czas gwałtownego trzęsienia ziemi w Lizbonie 1755 roku. Na okrętach na Mozie widziano także niezwyczayne poruszenie wody. Czas okaże nam dopiero, iaka była przyczyna tego zdarzenia.

Dla zastąpienia nadzwyczaynych wydatkow w tym roku nałożył dyrektoryat nadzwyczayny podatek od dochodow i kapitałow wszystkich mieszkańcow w Rzpltey, które iako donum gratuitum składane bydź muszą. Podatek ten rozłożony na wszystkie departamenta ma 40 mill. zł. holl. uczynić. Rozłożony iest na 4 czasy do płacenia w gotowych pieniądzach lub dobrych papierach, i będzie ciału prawodawczemu na posiedzeniu 1 Lutego do potwierdzenia podany.

Onegday aresztowano tu 4 osoby, które za spiegow angielskich uważaią.

Wczoray rada nasza woienna wydała na publicznym posiedzeniu wyrok przeciw kontra admirałowi Story i kapitanom van de Capellen i Van Braam, za oddanie Anglikom naszey flotty w roku 1799 w Flitter. Są iako krzywo przysięscy, bez czci i wiary swych stopniow pozbawieni, na zawsze z Rzpltey wygnani, i pierwszy, ieżeli będzie złapany, mieczem, drudzy rozstrzelaniem maią bydź natychmiast bez dalszych odwołań ukaranemi. Wszyscy trzech znayduią się iak wiadomo w Anglii.

Z Petersburga d. Stycznia.

W roku przeszłym na 1132 statkach wywieziono między innemi rzeczami 2 mill. 200,000 pudow żelaza, z których same angielskie okręty 1 mill. 665,500 pudow wywiozły, 2 mill. pudow konopi, 250,000 lnu, 43,000 pudow juchtow, 210,000 sztuk grubego płotna, 1 mill. arszeni cienkiego, 1 mill. 600,000 worowego &c.

Od początku Lipca aż do zakończenia przeszłoroczney żeglugi, przebyło przez kanał ładogski 1036 ładownych barkow, 475 półbarkow, a 1624 innych statkow, przez co nietylko stolica opatrzona została w potrzebną żywność, ale także przywiozły kraiowe płody do zagranicznego wywozu.

Od Rzpltey siedmiu wysp przybył tu sprawuiący interessa.

Z Ratyzbony d. 14. *Stycznia.*

Utrzymuią tu, że minister brandeburgski na wniosek ministra dyrektoryalnego uczyniony na posiedzeniu d. 9, oświadczył: "że odebrał iuż od dworow, które reprezentuie instrukcye względem przedmiotow poddanych pod rozwagę seymu, a szczegulniey względem mianowania kommissyi wykonawczey Rzeszy, i że co do zaniesionych zaskarżeń od stanu rycerskiego Rzeszy, Krol Jmć Pruski iako Monarcha i stan Rzeszy iest skłonnym przyczynić się do przywrocenia spokoyności i porządku w Rzeszy niemieckiey, i gdyby ten przedmiot, na który J. K. M. szczegulnieyszą swoią zwracał uwagę nie był wniesiony przez ministra dyrektoryalnego, sam by go był pod rozwagę seymu poddał.

DODATEK
DO Nru. 11.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 5. Lutego 1804.

Wypis z mowy Ob. Lacepede przy otworzeniu biegu Zoologii (zwierzętopisma) w roku IX. Rzp. fr. o gatunkach ludzi.

Autor wystawia nayprzod w tey dyssertacyi, iż rozmaitość kolorow skóry, rozmaitość włosow wystawiaią tylko powierzchowne odmiany, ale nie są prawdziwemi cechami oznaczaiącemi gatunki ludzi. Mowi on, iż gatunek ludzi poznaie się z ważnieyszych naczeń, niżeli są powierzchowne znaki, iako to z rozmiaru ważnieyszych kości budowy ciała ludzkiego. Podług tey zasady wystawia cztery głowne gatunki ludzi, które nazywa arabsko europeyski, mogolski, afrykański i hypeboreyski. Pierwszy, którego twarz podługowata, nos długi i czaska naprzod wystoparczona, zaymuie wielką część starego świata, to iest: okolice odnogi arabskiey, północną Afrykę, okolice perskiego, kaspiyskiego, czarnego i środziemnego morza, wielki półwysep Europy, zachodnią Europę, (te kraie ściągaią się do zoologiczney mappy, którą autor niegdyś badaczom natury proponował.) Mogolski gatunek, maiący płaskie czoło, mało wystoparczoną czaskę, mały nos ukośne oczy, wypukłe policzki, grube wargi, zaymuie wielką część północney Azyi, kraie chińskie, azyatycki Archipelag, rozciągaiąc się od Indyy do rownin średniey Azyi. Afrykański gatunek, który rożni się od mogolskiego bardziey płaskim czołem, mniey wystoparczoną czaską, szeroko spłaszczonym nosem, naprzod wystoparczoną brodą i wywroconemi wargami, znayduie się w kraiach wschodniey i zachodniey Afryki. Nakoniec hyperboreyski gatunek, który zaymuie północ obu wielkich lądow, zawieraiąc w sobie Lapończykow, Samoiedow, Ostiakow, Czutszow, Grenlandczykow, i Eskimow, rożni się od innych gatunkow nader płaską twarzą, zsiadłością ciała i nader małym wzrostem. Gatunki te przez pomieszanie się popadły rozmaitem odmianom, na których możnaj ieszcze czasem dostrzedz śladow początkowych, lecz nie wszędzie. Istotnieyszey atoli i trwalszey każdy z osobna popadł odmianie przez wpływ klimatu, to iest: w rozmiarze naczeń i własności włosow, iako też cienistości skory. I tak n. p. arabski gatunek ma na północy białą skorę, niebieskie oczy, długie, delikatne blond lub czerwone włosy; w Grecyi, większey części Francyi i we Włoszech, białą wprawdzie skorę, ale przebiia się przez nią ciemność, szare oczy, długie lecz czarniawe włosy; w Hiszpanii, Sycylii, mnieyszey Azyi, Syryi i Persyi ieszcze ciemnieyszą skorę i włosy; w Barbaryi, Egipcie i Arabiii ieszcze ciemnieyszą, która w Abissinii iuż do naywyższego dochodzi stopnia. Inne gatunki podobnemże odmianom przez powietrze, ziemię, pokarm i t. d. podlegaią. Człowiek wstrzymuie czasem naturę, lecz to trafia się tylko w polerownych kraiach; mocą swego umysłu odwracą iey fizyczny wpływ i naznacza iey pożyteczny dla siebie kierunek. Jak dalece dzielność umysłu każdego gatunku ludzi zachodzi, iest rzeczą dzieiopisa; niemielibyśmy dokładnego obrazu wszystkich przymiotow żyiących iestestw, gdybyśmy nie poznali własności, któremi ich natura obdarzyła. Z tego względu zastanowia się nayprzod

nad mogolskim gatunkiem, i dla zebrania większey liczby dowodow, uważa go w Chinach, a szczególniey nad brzegami Gangesu i wielkim pół wyspie Indyi, który urodzayne swe grunta od niepamiętnych czasow uprawia; uważa go samem bez zmieszania z obcem gatunkiem, który nie raz przychodził go zwyciężyć, podbic i odmienić. Znayduie tam w poszanowaniu rolnictwo, rękodzielny przemysł wydoskonalony, handel zaprowadzony, pamiętniki budownictwa i snycerstwa, należące do nayodlegleyszey starożytności, pismienny ięzyk i druki, sztukę dramatyczną, umiejętności, wypływaiace z powierzchownych postrzeżeń i z umysłowych uwag nad samem sobą, iako to: logikę i metafizykę, matematyczne nauki, a mianowicie arytmetykę, gdyż Arabowie przeięli od nich dziesiątkową rachubę, nakoniec Xięgę ustaw cywilnych, którą co do iasności, porządku i obszerności z kodexem Justyniana, porownać można. W politycznych iednak wyobrażeniach nie postąpiły te ludy daleko. Zdawałoby się, że natura szczodra ze wszechmiar dla rodzaiu ludzkiego, odmowiła im naypięknieyszego daru, to iest wolności cywilney; lecz to przypisać iedynie należy religiynem ich mniemaniom, którym swoy rozum poddali. Tu przebiega autor religiyne ich mniemania, nakoniec wystawia resztę ludow ucywilizowanych tego gatunku, a osobliwie zmieszanych z innemi pokoleniami Chińczykow i Indyanow. Nierownie piękny wystawia obraz w moralnym i umysłowym względzie afrykańskiego gatunku. Niewiadomość, barbarzyństwo i nędza są iego udziałem. Ludy te wśrod tak haniebnego poniżenia, pozbawione wszelkiego światła i przemysłu, nie znaiace nawet pociechy religii, bo ta albo iest śmiesznym, albo krwawym i t. d. zabobonym, nie maią inney pomocy do znoszenia okropney nędzy iak tylko moc nałogu, piękność kraiu, przywiązanie do mieysca, oboiętność względem przyszłości, i t. d.

Hyperboreyski gatunek gwałtownieyszy ieszcze uciska despotyzm, niżeli iest afrykański, i dla tego niepostępuie w poprzedzaniu iednak swoie cnoty, iest spokoyny i może szczęśliwy.

Europeysko-arabski przechodzi iednak wszystkie inne gatunki przez zaprowadzone u siebie kunszta, umieiętności, nauki, poler, ustawy i gieniusz, który tu autor pięknemi wystawia farbami. Przechodzi on cały świat, oświeca go, zdobywa, nie będąc nigdy od obcego gatunku podbitym. Mogolski znowu zdaie się, że w nayodlegleyszey starożytności bawił się iuż naukami, czego autor rożnemi świadectwami dowodzi. Teraz następuie ważne pytanie, iaki iest początek czterech gatunkow ludzi, o których się mowiło? Autor mniema, iż wszystkie razem się utworzyły. Tu przechodzi autor do nowego świata. i zgłębia pytanie do którego gatunku należą ludzie, których Krzystof Kolumb za przybyciem tam znalazł rozpierzchnionych po lasach i gorach. Hyperboreyski gatunek rozszerzył się przez Europę lub Azyą do północnych okolic Ameryki. Reszta kraiow północney Ameryki mogła bydź przez mogolski gatunek odkrytą i zamieszkaną, ponieważ łatwą miał przeprawę przez Kamtszatkę i t. d. Co do południowey Ameryki zamieszkali ią albo Mongolowie, którzy się w Mexyku rozszerzyli, albo Malaiowie, sławni niegdyś azyatyccy żeglarze i mieszkańcy Peru, których tam Pizzaro zastał, albo nakoniec z arabskiego gatunku Fenicyanie; iednak bardziey autor iest za właściwym amerykańskim gatunkiem, który zdaie się, że Mongolow i Malaiow poprzedził, i możnaby go piątym nazwać gatunkiem, gdyby tylko początkowe iego ślady przez poźnieysze pomieszanie się z innemi gatunkami, nie były poniękąt zatarte.

DONIESIENIA.

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Cracoviense Galliciæ Occidentalis, Consanquinei olim Rndi Sebastiani Pisulewski Cancellarii Collegiatæ Sandomiriensis, præsentibus adcitantur, ut se usque ad finem Aprilis Anni 1805 hic Cæs. Reg. Fori insinuent, ac se olim Rndi Pisulewski Consanguineos esse legitiment, quo secus tertia pars substantiæ per Defunctum Pauperibus suis Consanguineis addictæ, effluxo hoc termino, inter insinuatos ac legitimatos se Consanguineos dividetur, sique extradetur. Cracoviæ die 10 Aprilis 1802.

Josep. de Nisorowicz.
W. Roskoschny.
Brzorad.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nob. Cracoviensis Gallicia Occiden.
Elsner.

Podaie się do wiadomości, iż z rozkazu wysokiego C. K. Sądu Szlach: Krakows- dd. 24 Stycznia r. b pod Nrem 801 wypadłego. —— Rzeczy ruchome po ś. p. W. JX. Karolu Lochmanie Archipresbiterze Krakowskim pozostałe, iako to: złoto, srebro, kleynoty, cyna, miedź, żelazo, szkło, porcelana i faians, suknie, i bielizna stołowa i inna, wino, meble, powozy oraz wszystkie inne sprzęty przez publiczną licytacyą d. 6 Lutego r. b. i innych dni następnych od godziny 9 zrana do 12 i od 3 do 6 w wieczor w kamienicy Archipresbiteryalney pod Nrem 560 sprzedawane będą; przytym w Wsi Bronowice poł mile od Krakowa będącey pozostałe nad inwentarz gruntowy bydło, owce, konie, i inne sprzęty gospodarskie, i po odłączeniu prowentow interkalarnych zboża pozostałe dnia 16 Lutego r. b. przez publiczną Licytacyą sprzedane zostaną. Zyczący sobie co nabydź raczą z gotowemi pieniądzmi w w mieyscu licytacyi znaydować się.

Dominik Raczyński, komornik krakowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią niniéyszym Edyktem JW. Władysławowi Hrabi Branickiemu, iż Ur. Jan Korycki przeciwko tegoż w sprawie o summę 30,000 zł. pol. z prowizyą maiącą się zapłacić do Sądow tuteyszych żałobę podał i pomocy sądowey doprasza! się.

Gdy zaś też Sądy dla zagranicznego iego zamieszkania iemu tuteyszego sądowego adwokata Stefana Chybińskiego z iego szkodą i niebezpieczeństwem postanowili, z którym taż rozpoczęta sprawa podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey prawa porządku prowadzona i ukończona będzie. On przeto niniéyszym Edyktem napomina się, ażeby w przeciągu 90 dni do explikacyi stawił się, i oznaczonemu sobie patronowi dokumenta swe przesłał, lub też innego adwokata obrał i tego sądowi wymienił, i tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy użytecznemi bydź sądzi; ieżeli zaś to nieuczyni i swą zaniedba sprawę, szkodę sobie ztąd iaką wynikaiącą sam sobie przypisać będzie winien.

Dan w Lublinie d. 25 Października 1803.

Gołaszewski.
Friedenthal.
Munch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Klimaszewski.

JP. Franciszek Pawłowski adwokat prowincyonalny, potwierdzony iest na tymże swoim stallum podług dekretu od Prześwietnego Trybunału Appellacyynego Krakowskiego wydanego następuiącego:

Siquidem ipse Franciscus Pawłowski ad tentamen pro munere Advocati provincionalis vigore Altissimi Aulici Decreti dd. 8 Julii 1803 admissus, reipsa illud hic Tribunalis expleverit in eodemq; præstito Bona dederit capacitatis Specimina; hinc ipse ad continuandum stallum advocandi circa Reg. Forum Nobl. & Magistratum Cracov. admittitur Eiq; hoc intuitu Decretum præsens Conservationis extraditur eo adnexo quod simul de eo Reg. Foro Nob. & Magistratui Cracov. abhinc sub hodierno notitia data fuerit. Datum Cracoviæ 16 Januarii 1804.

Nicolaus Urbański.

Ex Consilio Cæs. Reg. Appell. Tribunalis Gal. Occid.
Scherschnick.

Stosownie do wysokiego gubernialnego rozporządzenia pod d. 14 Listopada 1803 rozpisany iest konkurs na wakuiące w Samborskim magistracie 1go i 2go assessora urzędy z pensyą roczną 300 i 250 ryńskich na d. 16 Lutego roku bieżącego, z tym dodatkiem, aby żądaiący tych urzędow opatrzeni zaświadczeniami zdatności, zgłosili się na wspomniony dzień do C. K. urzędu cyrkularnego Samborskiego. W Krakowie d. 11 Stycznia 1804.

Stosownie do wysokiego gubernialnego rozporządzenia pod d. 23 Grudnia 1803, a tu d. 9 Stycznia r. b. nadeszłego, rozpisany iest konkurs na wakuiący urząd radcy przy Magistracie Krakowskim z pensyą roczną 700 ryńskich na d. 23 Lutego r. b.; życzący zatem dostąpić tego urzędu kandydaci, maią się z potrzebnemi zdatności swoiey zaświadczeniami tak *ex linea pol ca* iako też *ex linea judiciali*, ieszcze przed terminem d. 23 Lutego r. b. do tuteyszego magistratu zgłosić. W Krakowie d. 11 Stycznia 1804.

W Mieście J. C. K. Mości Krakowie otworzoną została od pierwszego ninieyszego miesiąca Lutego za naywyższym pozwoleniem J. C. K. M. znacznym kosztem podług będących w tey mierze normalnych przepisow całkiem nowo wystawiona dziedzicznie zakupiona C. K. złączona cywilno woyskowa Apteka tak dla dobra konsystuiącego w Galicyi zachodniey woyska; iako też na powszechne usługi całey publiczności pod bokiem przełożonego teyże wspolney Apteki C. K. prowizora Józefa Weber.

Na dniu 30tym miesiąca Stycznia roku 1804 znaleziona iest Tabakierka w złoty Charnier oprawna od tuteyszey C. K. Policyi Żołnierza. Właściciel dla otrzymania oneyże ma się do tuteyszego C. K. Policyi Kommissoryatu zgłosić. W Krakowie d. 30 Stycznia 1804.

de Persa.

Magistrat Miasta głownego Krakowa, ninieyszym w powszechności uwiadomia, iż na dniu 13 Lutego r. b. popołudniu o 3 godzinie, mieyskie tak zwane Rogatkowe, na czas od 14 Lutego do ostatniego Października 1804 więcey daiącemu zaarędowane będzie, a pretio fisci 22,500 ryń. iako teraźnieysze arendowne kwantum maiąc przytym wzgląd potrącenia owych miesięcy, które z teraźnieyszego roku iuż upłynęły, oznacza się. Kondycye tey arendy są następuiące:

1) Cena fiskalna na to mieyskie myto Rogatkowe 22.500 ryń. rocznego kwantum, tym sposobem postanawia się, że ow, któren naywięcey dawać będzie, arendę otrzyma, i obowiązany zostanie, w tym przypadku gdyby od tey offiarowaney kwoty odstąpił, i potem powtornie zalicytowanie tego podatku nastąpiło, oprocz utracenia dziesięć procentowego wadium, także rownie wszelki uszczerbek, któryby przez powtórną licytacyą zmnieyszenia się arendownego kwantum wypadł i wszelką inną udowodnioną szkodę bez sprzeciwienia się powrocić.

2) Powinien będzie arendator od czystego zysku z zaarendowanego mieyskiego rogatkowego myta, w przypadku gdyby ten zysk mnieyszy iak arendowna kwota, okazał się; po wytrąceniu w tym tylko razie dozwoloney administracyyney wydatku kwocie, iednę połowę do kassy mieyskiey złożyć, i na ten koniec co do pobierania tego dochodu na mocy exystuiącey taryffy podług iuż wprowadzonego sposobu rachunku czynienia. — Rachunek porządny ciągnąć, i takowy złożyć niemniey Krakowskiemu Magistratowi przeglądania tych rachunkow iak często tegoż potrzeba będzie dozwolić.

3) Kwantum arendowne w ratach miesięcznych przodkiem na dniu 1 każdego miesiąca do Krakowskiey Kassy mieyskiey płacic ma, inaczey bowiem arendator, gdyby zapłata naydaley w dniach 3ch nienastąpiła, exekucyi oczekiwać powinien. Kiedyby zaś złożenie arendownego kuantum, aż do 15 dnia uskutecznione nie było. Sekwestracyi swey kaucyi i oddalenia iego, w drodze polityczney od arendy spodziewać się ma, nadto—

4) W dniach 14 po nastąpionym doręczonym kontrakcie, kaucyą dwoch miesięczney arendowney kwocie wyrownywaiącą w gotowości albo sposobem bankowych papierow, albolitez fideiussorycznie tym pewniey złożyć, gdy inaczey przez nie złożenie tey kaucyi do posiadania arendy przypuszczony nie zostanie.

5) Do tey arendy żaden Zyd dopuszczny nie będzie, ani też od arendatora Zyd, do wspolney arendy przypuszczony bydź nie może.

6) Każden zaarendowania tego Rogatkowego myta życzący sobie ma się w wadium 2401 ryń. 42 kr. zaopatrzyc, takowe przed zalicytowaniem w Kommissyi licytacyyney złożyć, które dopiero ten, któren naywiecey daiący pozostanie, do kaucyi wrachować może, inszym zaś licytantom zaraz po ukończoney licytacyi powrocone będzie. Dalsze warunki kontraktowe każdodziennie w tuteyszym Magistracie przeyźrane bydź mogą. —— Wszyscy zatym życzący sobie tey arendy w mieyscu i czasie wyżey wyrażonym znaydować się maią,

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 31 *Stycznia* 1803 *roku.*

Plinta.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 11.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 5. Lutego 1804.

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Stanisławowi Pieniążkowi: że PP. Wincenty, Józef i Jozefa de Sygnio, dzieci ś. p. Jedrzeia Sygnio u sąd w tych — o zapłacenie summy 11928 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — załobę na niego podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś sądy te, dla iego niebytności, w C. K. państwach dziedzicznych iemuż P. Stanisławowi Pieniążkowi adwokata tuteyszego P. Mecińskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 28 Lutego 1804 roku o godzinie 9 z rana sam stanał, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogacą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisac musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Brzorad.
Jan Nep. Vlach.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 23. Listopada 1803.
Slaupenski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią tym Edyktem wierzycieli na dobrach zadłużonego Wilhelma Jakobsona, iako to, na miasteczku Jedlińsko z folwarkiem wsi Jedlonki, na wioskach Nowa Wola i Wola Gutowska, na folwarku Gutowie z przyległą wioską Brod na folwarku Zawady z przyległą wioską Ptaszow ubespieczonych (zważaiąc, że dobra tę w summie 823,279 zł. pol. 5. gr. oszacowane, na dwoch licytacyach to iest dnia 30 Czerwca 1802 i 29 Marca r. b. odbytych żadnego kupca nie miały, wprzod nim trzecia licytacya rozpisana będzie) na dzień 22 Lutego 1804 roku na godzinę 9 zrana końcem dania w C. K. sądach tuteyszych swey deklaracyi, z tym upomniemem: że wota nieprzytomnych do większości głosow przytomnych policzone będą, na którym dniu naznaczonym deklarowac się maią; ktorzy wierzyciele i iak długo summy swoie przy dobrach maiących bydź sprzedanych zostawic? iakich terminow do wypłacenia licytantowi większością głosow pozwolic? lub iaką mu inną łatwość uczynic zechcą, ażeby to, na co się zgodzą między warunkami trzeciey licytacyi około Swietego Jana 1804 roku odbywac się maiącey umieszczone bydź mogło. W Krakowie dnia 29 Listopada 1803 roku.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
W. Lichocki.

Z Rady Ces. Krol. sadow szlachechich Krakowskich Galicyi zachodniey
W Krakowie dnia 12. Listopada 1803.
Sterneck.

Przez C. K. Juryzdykcyą kameralną Kozieniecką cyrkułu Radomskiego na fundamencie rezolucyi delegacyyney wysokiego C. K. Appellacyynego Trybunału Krakowskiego pod dniem 25 Października 1802 roku Nru 4494 zapadłey, na prozbę żydowki Tyli Fiszlowiczowy i Ruchli Tobiaszowy corki zmarłego Zelmana Fiszlowicza żyda z miasteczka Granicy, wszyscy kredytorowie, którzy do massy tey sukcessyonalney, prawo lub pretensyą iaką mieć sądzą, aby na dniu 22 Marca 1804 o godzinie 9tey zrana do kommissyi w tuteyszey Juryzdykcyi, iako sądzie delegowanym końcem okazania swych pretensyy do rzeczoney massy stawili się, i prawa w tey mierze sobie służące przywiedli, gdyż prawa swe nielikwiduiący lub zgoła niestawiaiący, na fundamencie §. 631 prawa cywilnego części II. do tego co się z massy pozostanie odesłani będą, ninieyszemi zawiadomiaią się.

Dan w Kozienicach dnia 26 Listopada 1803.

Antoni Pikuziński, Justycyaryusz.

C. K. Juryzdykcya kameralna Kozieniecka cyrkułu Radomskiego z mocy delegacyi jeneralnego konsystorza Krakowskiego pod dniem 29 Marca b. r. Nr. 223 zapadłey, do pertraktacyi substancyi po zmarłym nieszlachcicu X. Michale Tycz plebanie Gozyńskim pozostałey wyznaczona, ninieyszym obwieszczeniem niewiadomym sukcessorom tegoż do publiczney podaie wiadomości, iż po sprzedaniu przez licytacyą wszelkiego maiątku tegoż ruchomego summa 244 zł. ryń. 5 kr. znayduie się.

Napominaią się przeto naybliżsi krewni zmarłego X. Tycza, ażeby oświadczenie stosownie do przepisu prawa cywilnego, czyli maiątek z dobrodzieystwem prawa i inwentarza, lub bez tegoż dziedziczyc chcą, w przeciągu roku 1 i 6 tygodni tym pewniey w Juryzdykcyi tuteyszey podali, maiący także pretensyą do tey massy prawa w tey mierze sobie służące w tymże czasie przywiedli, gdyż inaczey spadek do tego wyznaczonego terminu sądowey administracyi podległy, porządkiem prawem przepisanym pertrakowany będzie.

Dan w Kozienicach dnia 12 Października 1803.

Antoni Pikuziński, Justycyaryusz.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Jmć Panu Michałowi Chełkowskiemu, że Pan Woyciech Rogaliński w sprawie zapłacenia summy 7804 zł. pol. 2 gr. i 4 denary z przynależytościami żałobę przeciw niemu podał i o pomoc sądu dopraszał się.

Gdy zaś sądy te dla iego niewiadomego mieszkania iemu tuteyszego sądowego adwokata Reynbergera z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług przepisanego dla Gallicyi zachodniey prawa rozpoczęty i ukończony zostanie, przeto on niniejszym Edyktem upomina się ażeby w ciągu 90 dni excypował i wyznaczonemu obrońcy dowody i obrony przesłał, albo innego patrona obrał tego sądom tym wymienił, i to z prawa używał co do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyby zaś tego nie uczynił i sprawę swoią zaniedbał, szkodę stąd wypaśdź mogącą samby sobie przypisac był winien.

Dan w Lublinie dnia 19 Października 1803.

Gołaszewski.
Partscher.
Münch. *Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey.*
Klimaszewski.

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Krakowa dzieciom po ś. p. Annie Teressie Giebhardowey wdowie tu w Krakowie dnia 5 Lutego r. 1799 w śpitalu ubogich wdow bez testamentu, a zostawiwszy substancyą w kwocie 1655 ryń. 2 kr. pozostaiącą zmarłey, pozostałym, a względem ich pomieszkania nie wiadomym to iest Janowi iako też Justynie, Katarzynie i Teressie Jadwidze Gebhardom niniejszym Edyktem nakazuie się, ażeby deklaracye swoie czyli dziedzictwo pomienione ich matki z dobrodzieystwem prawa i inwentarza obiąć, albo raczey iego zrzec się chcą? w przeciągu 3 lat i 18 tygodni od dzisieyszego dnia rachuiąc, tuteyszemu magistratowi tym pewniey podali, gdyż inaczey pomienione dziedzictwo po upłynionym terminie Krolewskiemu fiskusowi przysądzone i wydane będzie.

Gollmayer.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa
Dnia 28 Grudnia 1803. roku.
Plinta.

Dnia 15 Februarii 1804 odprawiać się będzie licytacya dobr Tempoczowa do probostwa S. Michała w Krakowie należącego na lat 3 od S. J na t. r. poczynaiąc.

Kondycye w urzędzie cyrkularnym Krakowskim od dnia 1go Lutego widzieć można; dzierżawy tey nabyć chcący maią się w terminie wspomnionym w kancelaryi urzędu cyrkularnego Krakowskiego znaydować. Dan w Krakowie d. 13 Januarii 1804.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią ninieyszym Edyktem Ur. K. spra Szankowskiego, iż Ur. Domicella z Miłkowskich Jana Kryńskiego i Katarzyna z Miłkowskich Jozefa Skolimowskiego małżonki, przeciwko tego i Maryannie z Borkowskich Stankowską w sprawie o dzierżenia części w Popławach po zmarłym Pawle Woynie pozostałych, żałobę podali i pomocy sądowey poprаszali się.

Gdy zaś też Sądy dla niewiadomego iego zamieszkania, temu tuteyszego sądowego adwokata w osobie Jana Madan za kuratora z iego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowili, z którym też proces rozpoczęty podług przepisanego dla Galicyi zachodniey prawa porządku prowadzony i ukończony zostanie. Napomina się on ninieyszym Edyktem, ażeby w 90 dniach do explikacyi się sam stawił, lub oznaczonemu patronowi swe dokumenta przesłał, lub innego patrona obrał i tego sądom tuteyszym wymienił, i tych prawa środkow używał, które do obrony swey sprawy potrzebnemi bydź sądzi, gdyby bowiew tego nie uczynił i swą zaniedbał sprawę, szkodę stąd iaką wynikaiącą sam sobie przypisac będzie winien.

Dan w Lublinie dnia 16 Listopada 1803.

B. Gołaszewski.
Purtscher.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow szlachec Lubel. Gall. Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem UUr. Xiążąt Stanisława, Karola, Jozefa, Janusia, Franciszka i Mateusza Jabłonowskich braci, iż UUr. Wiktorya i Walentyn Miączyńskie małżonkowie, w sprawie zapłacenia summy 2500 zł. pol. do sądow tuteyszych żałobę na nich podali, i sądowey pomocy doprasżali się.

Gdy zaś też sądy dla nieznaiomego ich zamieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata Ratyńskiego, za kuratora z ich szkodą i niebespieczeństwem ustanowiły, z którym też sprawa zaczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniey Prawa prowadzona i ukończona zostanie. Oni przeto napominaią się ażeby w przeciągu 90 dni do explikacyi się stawili, lub oznaczonemu patronowi dokumenta swe przesłali, lub sobie innego patrona obrali i sądowi wymienili, i to podług prawa czynili, co do obrony swey sprawy użytecznem bydź sądzą; gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę szkodę sobie stąd iaką wynikaiącą sami przypisac będą winni. Dan w Lublinie dnia 8 Listopada 1803.

B. Gołaszewski.
Gruszecki.
Bubna.

Z Rady C. K. Sądow Szla. Lubel. Galicy Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem UUr. Piotra Borzęckiego, Floryana, Sebestyana, Ignacego i Tadeusza Dembickich, Jana, Xawerego i Kazimierza Łaszczyńskich, iż Ur. Maryanna z Borzęckich Potocka, w sprawie o zapłacenie summy 72180 zł. pol. 2 gr. wraz z prowizyą od 27 Kwietnia 1781 roku po 5 od 100 rachować się maiącą, przeciwko nim do sądow tuteyszych żałobę podała, i pomocy sądowey doprasza się.

Gdy zaś też Sądy dla ich niewiadomego zamieszkania, imże tuteyszego sądowego adwokata za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym też sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, oni więc ninieyszym Edyktem napominaią się, aby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali i tego Sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa używali krokow, które się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź sądzą; gdyby bowiem tego nieuczynili i

)2(

swą zaniedbali sprawę, samiby sobie szkodę może iaką stąd wynikaiącą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie dnia 16 Listopada 1803. roku.

Gołaszewski.
Purtscher.
Poll.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich.
Klimaszewski.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie wszystkim, którym na tem zależy niniejszem ogłoszeniem czyni się wiadomo, iż na żądanie Maryanny z Chrzanowskich 1go Młyński, 2go Slubu, teraźnieyszey Rzewuski iako Matki i opiekunki małoletnich po ś. p. Alexym Młyński m pozostałych dzieci, tudzież Karola Sosnowskiego współopiekuna, dla zaspokoienia wygraney przeciwko Walentemu Proszewskiemu summy 967 czer. zł. 11 zł. pol., rzeczy kosztowne dopiero rzeczonego Walentego Proszewskiego zastawne, w depozycie tuteyszym znayduiące się, iako to: Dyament złotą obrączką obwiedziony, tak nazwany Soliter, za 300 czer: zł; Kulczyki dyamentowe za 260 czer. zł.; Bransoletki dyamentami osadzone za 150 czer: zł.; nakoniec zegarek z łańcuszkiem dyamentami przyozdobionym za 200 czer. zł. oszacowane, w tuteyszych C. K. Sądach Szlacheckich Lubelskich na dniu 29 Lutego 1804 o godzinie 9 zrana przez publiczną Licytacyą więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. Na który to termin wszyscy, którzy te rzeczy kupic pragną, niniejszym zapraszaią się.

Dan w Lublinie dnia 21 Grudnia 1803.

Gołaszewski.
Purtscher.
Poll.

Z Rady C. K. sądow szlach: Lubelskich Galicyi Zachd.
Klimaszewski.

Niniejszemi powszechnie ogłasza się, iż w drodze konkursu przez licytacyą publiczną na sprzedarz domu murowanego sub Nro. 78 leżącego po zmarłym kassyerze mieyskim Jakobie Kotarskim pozostałego, tudzież folwarku razem do tegoż należącym ornym gruntem na 452 zagony rozległym, i 8 morgow 300 □ sąg przyległym sosnowym laskiem sądownie zezwolono; i na ten koniec termin pierwszy do licytacyi dnia 20 Stycznia, drugi 20 Lutego, i trzeci 20 Marca 1804 roku, z tym dokładem ustanowiony iest, iż toż domostwo, które na 3340 ryn. 50 kr oszacowane, z osobna, lub też razem z gruntami, których szacunek na 3360 ryn. wykazany podług mnogości licytantow licytowane będzie.

Wszyscy więc chęc maiący nabycia tych rzeczywistości, niniejszym na terminy wyżey pomienione do tuteyszey magistratualney kancellaryi, gdzie się także o kondycye sprzedarzy dowiedziec można zapraszaią się; aby zatem każdy zawsze zrana o 9 godzinie stanąć nieomieszkał. Signat. Kenty dnia 1 Decembra 1803.

Kłodziński, zast: bur: synd.
Zuberski, radny.

Per Cæs. Reg. Forum Nob. Cra. Gall. Occident. Omnes & singuli Creditores & Legatarii, qui se jus aliquod ad massam post olim Christophorum Reklewski die 29 Martii 1773 steriliter demortuum in summa 10,967 frh. 19 xr. per Dominum Joannem de Dakla Małachowski olim Felicianæ de Jaraszowice Reklewska Consortis Christophori Reklewski hæredem emundando Bona Obreczna ad deposita in Judiciale comportata consistentem (quæ apud Dominum Stanislaum Comitem Małachowski in quantum 10,075 frh. elocata habetur) habere existimant, medio præsentis Edicti citantur, ut usq; ad ultimam Decembris anni futuri 1804 jura sua ad præfatam massam eo certius insinuent, & deducent, quo secus comparentibus Creditoribus & Legatariis pro rata satisfiet non comparentes autem ad id quod remanebit relegabuntur.

Jam vero omnes & singuli præfati Christophori Reklewski successores convocantur, ut ad remanens nefors residuum ex præfacta 10,967 frh. 19 xr. summa post pacificatos Creditores & Legatarios quantum usq; ad ultimam Augusti 1806 anni sese insinuent, juraq; sua deducant, quia secus id, quod nefors remanebit judicialiter æousq; administrabitur donec pro derelicto declarari poterit. Cracoviæ 11 Maji 1803.

Ex Cons. C. R. Fori Nob. Cra. Gal. Occid.

Podaie się niniejszym każdemu do wiadomości, iż d. 6 miesiąca Marca b. r. w C. K. Zachodnio Galicyyskiey dobr kameralnych Administracyi w Krakowie na ulicy S. Jana, w

pierwszym piętrze w Kasparowskim domie pod Nr. 486 pod czas zwyczaynych godzin, zrana od 9 do 12 godziny, a gdyby ten czas do tego niewystarczył, także po południu od 3 do 6 godziny.

7 Centnarow, 46 funtow Lwowskiey wagi przedniey, tak zwaney hiszpańskiey wełny; tudzież

31 Cent. 40 fontow bardzo przedniey;
51 Cent. 52 funtow średnio przedniey;
106 Cent. 36 funtow ordynaryyney; i
11 Cent. 6 funtow wełny z iagniąt, razem 207 centnarow 80 funtow hurtem lab po części, iako pierwszy lub drugi sposob większą wartośc okaże, przez licytacyą naywięcey daiącemu za natychmiast nastąpic maiącą w gotowiznie zapłatę przedawane będą.

Cena fiskalna iest takowa: za 1 kamień, to iest, za 32 polskich funtow tak zwaney Lwowskiey wagi przedniey hiszpańskiey wełny 40 ryń. — bardzo przedniey 35 ryń. 15 kr. — średnio przedniey i z iagniąt 23 ryń. — a ordynaryyney 17 ryń. 52 kr.

W Krakowie dnia 4 Stycznia 1804 roku.

Z C. K. Zachodnio Galicyyskiey Dobr kameralnych Administracyi.

de Saydell, sekretarz.

Na dniu 15 Februarii 1804 i po sobie następuiących dniach odprawiac się będą w Urzędzie cyrkularnym Krakowskim następuiące Licytacye.

1. Wsi Bronowice małe do Probostwa Panny Maryi w Krakowie należące z częścią w Rząska i dziesięciną chłopską bronowską na rok ieden od S. Jana 1804 poczynaiąc.
2. Plebaniia w Proszowicach na rok ieden.
3. Plebaniia w Słomnikach na rok ieden.
4. Scholasterya w Szkalmie zu na lat trzy.

Życzących sobie tych arend maią się w wyznaczonym terminie w kancelaryi urzędu cyrkularnego znaydowac i mogą w reście od dnia 15 Januarii kondycye licytacyi i pretia fisci w kancelaryi cyrkularney weyrzec.

Dnia 1go Marca t. r. odprawiac się będzie w Urzędzie cyrkularnym Krakowskim licytacya liwerunku Słomy nierzwianey dla woyska w Cyrkule Krakowskim stoiącego na rok ieden pretio fisci będzie targowa słoma, rocznie zaś potrzeba koło 2000 cetnarow. Resztę kondycyy w kancelaryi cyrkularney dowiedziec się można. W Krakowie d. 15 9bra 1803.

Ponieważ onegdaysza pod dniem 18 Października p. r. odprawiona licytacya pańskiey Austeryi Promnickiey swoiego skutku niezyskała, dla tego do trzechletniey arendy, to iest od 1go Maia 1804 aż do ostatniego Kwietnia 1807 podaie się, dzień 20 Lutego r. b. do tey licytacyi wyznacza się.

Życzący sobie tey arendy, niech na wyznaczonym dniu, o godzinie 9 zrana w kancelaryi promnickiey zaopatrzony zwyczaynem wadium, bez ktorego do licytacyi nikt przypuszczony nie będzie, znaydowac się zechcą.

Prætium fisci tey Austeryi z wolną propinacyą wodki iest: . 391 ryń. 30 kr.

Kondycye do tey arendy przepisane można tutay w kancelaryi promnickiey doy śdź.

W Promniku dnia 3go Stycznia 1804 roku.

Jozef Widmann, dozorca.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Helenie Apollonii z Massalskich pierwszego małżeństwa de Ligne powtornego Potocki: że Krolewski Fiskus imieniem skarbu naywyższego u sądow tych — o zapłacenie summy 2829 ryń. 39 kr. — żałobę na nię podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie P. obżałowana zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże adwokata tuteyszego P. Telesfora Billewicza z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w terminie 90 dni excepcyi wyznaczonym sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała,

tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środków prawa użyła, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisac winna była.

Jozef de Nikorowicz
Karol de Reinheim.
Jan Nep. Vlach.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 15 *Grudnia* 1803.
Slaupeński.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że stosownie do rezolucyi C. K. Appellacyi Trybunału dnia 20 Lipca r. b. zapadłey dobra Przeginia do massy krydalney Józefa Chwaliboga należące w cenie fiskalney podług detaxacyi na summe 29.357 ryn. 47½ kr. udeterminowaney, pod następuiącemi warunkami sprzedane będą, iako to:

1mo Zeby licytuiący dziesiątą częśc ceny fiskalney wyżey udeterminowaney iako wadyum czyli rękoymią do depozytu sądowego złożył.

2do Wolno bedzie kupuiącemu, ieżeli dostateczne okaże bespieczeństwo, summę szacunkową, aż do nastąpic maiącey wierzycielow klassyfikacyi, za opłacaniem prowizyi przysobie zatrzymac.

3tio Obowiązany będzie kupuiący w rok po uczynioney klassyfikacyi, tak żeby termin wypłacenia na dzień 24 Czerwca wypadał, summę ofiarowaną złożyc.

4to Wolno iest kupuiącemu umowic się z wierzycielami względem zostawienia przy dobrach swych summę na tychże dobrach mianych.

5to Jeżeli który z wierzycielow massy te dobra dla siebie będzie chciał licytowac, a summa iego czyliey pretensyi wadium, iakiego prawo wymaga, w dwoynasob przenieśie, ten do złożenia innego osobnego wadyum nie iest obowiązany.

6to Wierzycielowi hypoteką opatrzonemu, ieżeli te dobra kupi, wolno iest rachowac sobie należącą mu się prowizyą, i tę z wypłaconey bydź maiącey summy szacunkowey potrącic sobie.

Wszyscy zatym, którzy dobra rzeczone pod tem warunkami kupic sobie życzą, wzywaią się na dzień 7 Marca 1804 roku na godzinę 9 z rana z tym dodatkiem: że wolno im iest akt sądowey detaxacyi dóbr rzeczonych w registraturze sądowey przeyźrzyc lub przez kopią wyiąć sobie. W Krakowie dnia 26 Listopada 1803.

Jozef de Nikorowicz.
Vlach.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Sterneck.

C. K. sąd prowincyonalny szlachecki Lubelski Galicyi zachodniey, wszystkich komu o tym wiedzieć należy ninieyszym Edyktem obwieszcza, ponieważ sąd ninieyszy na podanie zbiegu wierzycielow, do wszystkich dóbr ruchomych, i nie ruchomych Pana Tadeusza Sobolowskiego w Galicyi zachodniey znayduiących się zezwolił. Przeto każdy któryby do zaięścia naprzeciw rzeczonemu dopiero dłużnikowi sprawiedliwey iakiey pretensyi sądził miec prawo, powołuie się, ażeby aż do dnia 16 Kwietnia r. r. 1804 z swoią pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw P. adwokatowi Madan iako zastępcy konkursowey massy do tuteyszych sądow szlacheckich podał, i w niey nietylko rzetelnośc swey pretensyi, ale też prawo mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie okazał. Po upłynieniu wspomionego dnia nikt wiecey słuchanym nie bedzie, ci zaś którzy swych pretensyy aż do czasu owego niepodali, co się tyczy wszystkiego maiątku w Galicyi zachodniey znayduiącego się na początku wspomnionego dłużnika bezwyiecia, i na ow czas odsądzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey massy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych iakich dobrach zadłużonego zapisana była tak dalece, że takowi wierzyciele, gdyby co do massy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności, lub zastawu, któreby im służyło zapłacić będą powinni. — Nareszcie wszystkich wierzycielow zapadłego w krydę pomienionego dłużnika ninieyszem,

obwieszczaią się, iż do obrania administratora maiątku i deputacyi wierzycielow kommissyn na dzień 19 Kwietnia 1804 wyznaczona iest, w którym dniu ciż o godzinie 9 przed południem w mieyscu tuteyszego sądu stawić się podług przepisu §. 86 ustawy sądowey zachować się maią.

Dan w Lublinie dnia 14 Grudnia 1803.

Gołaszewski.
Münch.
Domasławski.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich.
Klimaszewski.

Z strony C. K. dyrekcyi kameralnych dóbr Niepołomskiey położone w Tarnowskim cyrkule Pilznieńskie starostwo, składaiące się z przedmieścia Pilznieńskiego Dalczowska zwane, tudziesz Attinencyą Dzwonowa, na dniu 22 Lutego następuiącego 1804 roku na trzy po sobie następuiące lata, to iest od 1go Lipca 1804 do ostatniego Czerwca 1807 roku w Tarnowskiey C. K cyrkularney kancellaryi, naywięcey ofiaruiącemu zaarendowane zostanie.

Za fiskalną czyli pierwszą wywołania cenę teraźnieysza roczna arendowna rata 6322 zł. ryń. za vadium zaś 10 procentu to iest 632 zł. ryń. 12 kr. wyznacza się.

Każdy z JmcPP. konkurrentow powinien przy licytacyyney kommissyi wyznaczone vadium w gotowiźnie złożyć, które naywięcey ofiaruiącemu dopiero po złożeniu zdatney i approbowaney kaucyi, wydane, innym zaś JmćPP. licytantom zaraz po skończoney licytacyi powrócone zostanie.

Arendowny possessor obowiązanym będzie półroczną ratę na dniu odebrania starostwa, w gotowiźnie złożyć, także spodziewać się ma, iż ieżeliby w ciągu tey trzechletniey arendowney possessyi odmiana iaka z temi dobrami nastąpiła, JP. arendowny possessor podług okoliczności tey po upłynionym pierwszym roku bez żadney pretensyi formowania z arendowey possessyi odstąpić ma.

Kontraktu i arendy kondycye zostaną zgromadzonym Jmć PP. konkurrentow na dniu licytacyi przed samym zaczęciem teyże w kraiowym ięzyku dokładnie przeczytane, które także codziennie w registraturze C. K. dyrekcyi Niepołomskiey do przeyźrenie są wolne.

Przez C. K. Dyrekcyi Niepołomskiey dnia 20 Grudnia 1803.

Krommer.

*C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym **Edyktem** JPanu Marcinowi Grochowskiemu, że Salomea z Grochowskich Godlewska w sprawie o zaprzysiężenie substancyi po niegdy Andrzeiu i Elżbiecie Grochowskich małżonkach pozostałey załobę przeciw niemu podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprasżała się*

Gdy zaś Sądy te dla iego niewiadomego mieszkania, iemu tuteyszego sądowego adwokata Fiedorowicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey prawa rozpoczęty i ukończony zostanie, przeto on ninieyszym Edyktem, upomina się eż by w ciągu 90 dni excypował i wyznaczonemu obroncy swe dowody i obrony przesłał, albo innego obrońcę obrał, tego Sądom tym wymienił, i tych srodkow do obrony swey używał, które za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z prawa wynikaiącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 19 Październik 1803.

Gołaszewski.
Partscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Klimaszewski.

C. K sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Ur. Janowi Meysnerowi, że UUr. Woyciech i Tekla Dmińscy małżonkowie w sprawie dopuszczenia exekucyi na satysfakcyą summy 9167 zł. poł 20 gro. i 36,000 z. p. wznosłe załobę przeciw niemu podali i o pomoc sądu doprasżali się.

Gdy zaś Sądy te dla niewiadomego mieysca iego mieszkania, iemu tuteyszego sądowego adwokata Jozefa Fiedorowicza za obrońcę z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług przepisanych dla Gallicyi Zachodniey praw

rozpoczęty, i ukończony zostanie, przeto on ninieyszym Edyktem upomina się żeby na dzień 13 Lutego 1804 roku albo sam się stawił, i wyznaczonemu zastępcy obrony ieżeli ma iakie przesłał, albo innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i te z prawa używał, co do obrony swey Sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyby tego nieuczynił, i sprawy swey zaniedbał szkodę stąd wypaść mogącą, samby sobie przypisac był winnien. Działo się w Lublinie dnia 8 Listopada 1803.

B. Gołaszewski.
Partscher.
Poll.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Adamowi Kromno Pietrowskiemu: że Pani Elżbieta z Welki Łaniewskich Rożycka sierot po zmarłym Michale Rożyckim pozostałych Matka i opiekunka u sądow tych — o zapłacenie summy 13 961 zł. pol. 28 gro z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Adamowi Pietrowskiemu adwokata tuteyszego P. Billewicza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 30 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych srodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisac był winnien.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Nepomucen Vlach.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 23. Grudnia 1803 roku.
Slaupenski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Panom Xaweremu i Janowi Bratkowskim braciom: że Pani Magdalena z Bukowskich Paprocka tudzież P. Helena i Anna Bratkowskie u Sądow tych — o nakazanie detaxacyi Dobr Lipnika w celu wymierzenia posagow — żałobę na nich podały, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosiły.

Gdy zaś sądy nie te maiąc wiadomości, gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduią się, onymże Panom Bratkowskim adwokata tuteyszego P. Lewickiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 24 Marca roku przyszłego sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Vlach.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 20 Grudnia 1803.
Slaupenski.